

Nowy

Kurjer Łódzki

Dziennik polityczny, społeczny i literacki

Wtorek, dnia 3 kwietnia 1917 r.

TEATR POLSKI, Cegielniana Nr. 63.

2 ostat. pożegn. występy **LUDWIKA SOLSKIEGO**
byłego dyrektora teatrów rządowych w Warszawie i Krakowie.

W wtorek, d. 3 i w środę 4 kwietnia,
punktualnie o godzinie 7 i pół wiecz.

Judasz z Karjotu dr. w 5 akt. (6 odst.)
K. Rostworowskiego

Nowe dekoracje według projektów profesora Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie
J. Mehoffera.

Pierwsza Krajowa Wytwórnia Kart do gry w Warszawie.

podaje do powszechnej wiadomości, że wyszły już i są do nabycia wszędzie

„Karty Teatralne”

(dramat i komedia). Przedstawicielstwo dla hurtowej sprzedaży
w Łodzi, ulica Sienkiewicza (dawniej Mikołajewska) № 6 m. 1;
między godz. 10—12 przed południem.

Smutne objawy.

Każdy naród, rozpoczynając nową erę swego życia państwowego czy społecznego, bada starannie przyczyny, które wywołały niezadowolenie z istniejącego dotychczas stanu rzeczy i spowodowały przewrót.

Po skrupulatnym i gruntownym zbadaniu przyczyn następuje cały szereg reform, zmian, które mają na celu uregulowanie życia danego narodu w myśl jego potrzeb i pragnień. Jeżeli ciąża kierownicze pragną, by zmiana była trwała i przyniosła w swym zastosowaniu, jako owoc, to, czego naród do rozwoju pełni swoich sił, dojścia do szczytu potęgi kulturalnej i ekonomicznej potrzebuje, wówczas budowa nowego gmachu życia zbiorowego rozpoczyna się od organizacji szkolnej.

Tak było u nas w okresie reform Sejmu Wielkiego, tak w Prusach po r. 1809, we Francji po r. 1870. Dopiero po rozwiązaniu tej sprawy, zajmowano się uformowaniem i kształtowaniem następnych części aparatu życia państwowego.

W działalności naszej po r. 1905, skierowanej przede wszystkim ku uruchomieniu jaknajwiększej ilości szkół, oraz postawieniu ich na odpowiednim poziomie, znajduje się jeszcze jedno potwierdzenie tego, co powiedziałem powyżej. Prawdą jest bowiem niezbitą iż „Naród, który posiada najlepiej zorganizowane szkolnictwo, jest pierwszym narodem świata, a jeżeli nim nie jest jeszcze dziś — będzie nieodzwrotnie jutro”, gdyby zadał sobie pytanie dlaczego, to jako odpowiedź posłużyć może dewiza naszej Komisji Edukacyjnej: „Takie będą narody, jakie młodzieży wychowanie”.

To też, jeżeli z uznaniem i radością witamy wszelką akcję, podejmowaną w kierunku tworzenia nowych placówek oświatowych, podnoszenia poziomu ogólnego i zawodowego nauczycielstwa, to z wielkim smutkiem należy przyjąć wszelki czyn, zmierzający ku pozbawieniu narodu naszego i to w chwili odbudowy Państwa Polskiego, najważniejszych czynników wychowawczych.

Wprawdzie nieliczne są tego rodzaju smutne objawy obojętności na

dobro ogólne, ale nie mniej przeto należy na nie zwrócić uwagę i wylażyć środki zapobiegawcze.

Przed kilku dniami w pismach miejscowych ukazała się wzmianka, iż firma I. K. Poznańskiego w Łodzi od 1 maja r. b. postanowiła zamknąć swą szkołę początkową, przeznaczoną dla dzieci robotników. Niżej podpisany dotarł do źródła i przekonał się o prawdziwości tej wzmianki. Przeszło 400 dzieci od maja pozbawione zostaną nauki, 10 osób personelu nauczycielskiego, który od 22 miesięcy pobierał zaledwie 60 proc. pensji za normalną pracę, pozostawieni będą bez środków do życia. A jakież motywy na usprawiedliwienie tego kroku mógłby przytoczyć Zarząd milionowego przedsiębiorstwa? chyba nie natury materialnej, bo wypłacanie 60 proc. pensji nauczycielstwu do końca wojny nie spowoduje bankructwa firmy. W jednym tylko wypadku usprawiedliwionym byłoby postanowienie takie: brak dzieci w wieku szkolnym. Ale wypadek ten miejsca nie ma i mieć nie będzie, bo choćby, jak to widocznie przewiduje Zarząd firmy — od maja pewna ilość rodzin robotniczych wyniosła się na wieś; to czy dzieci pozostających mają pobierać dalsze wykształcenie na ulicy?

W tym wypadku mogłaby nastąpić redukcja ilości klas, ale nigdy nie zamknięcie całej szkoły.

Spółczesność łódzka, zwłaszcza zgrupowane w instytucjach oświatowo-kulturalnych, winno zająć się tą sprawą i zwrócić z odpowiednimi przedłożeniami do właścicieli firmy, bez wiedzy których zapewne powzięta została ta wysoce szkodliwa i nieobywatelska decyzja.

Romuald Potrykowski.

Milukow i rząd rosyjski za wojną.

Pisma francuskie i angielskie po dają bardzo obszernie treść oświadczeń Milukowa podczas przyjęcia przedstawicieli prasy:

Dotychczas, mówił Milukow, nie mogliśmy z zupełnie czystym sumieniem zapewniać naszych koalicjantów,

że rząd rosyjski spełni do ostatka swój obowiązek i walczyć będzie aż do zwycięstwa.

Wszyscy znaliśmy te ustawiczne intrzygi osób, gotowych do zdradzenia wspólnej sprawy naszych sprzymierzeńców. Z drugiej strony sztandar wolności wyrznięty przez państwa demokratyczne stał w sprzeczności z autokratyczną Rosją i z jej całą polityką.

Dzisiaj natomiast można wierzyć Rosji zupełnie. Nikt nie może powątpiewać o naszej szczerości jeżeli powiadamy, że będziemy walczyć o wolność wszystkich narodów europejskich i o nowe uporządkowanie praw narodów w taki sposób, aby raz na zawsze zostało wykluczone prowadzenie wojny.

Z nastaniem rewolucji stanowisko Rosji z punktu widzenia międzynarodowego uległo zasadniczej zmianie. Rewolucja przyczyniła do przeistoczenia wielu nieprzyjaciół jawnych i skrytych Rosji, przebywających w państwach neutralnych, na otwartych naszych przyjaciół. Z powodu swego ducha demokratycznego zniknę naprzykład w Szwecji wszelka podstawa prowadzenia polityki interwencyjnej. To samo można powiedzieć o Finlandji. Dawniejszy rząd zamienił finlandczyków, którzy byli zawsze naszymi lejałnami i dobrymi przyjaciółmi na nieprzyjaciół. Obecnie możemy ponownie liczyć na przyjaciół finlandzką.

Milukow w dalszym ciągu podkreślał z wielkim zadowoleniem fakt, że sprzymierzeńcy odrazu uznali autorytet nowego rządu rosyjskiego. Rządy obcych państw zrozumiały odrazu, że rewolucja została wywołana i tylko dlatego, że dawny rząd nie potrafił kierować narodem. Rosja dawniejsza znikła na zawsze, obecnie powstaje Rosja o nowych żywotnych i potężnych siłach. Jedyna obawa, jaką koalicja obecnie się niepokoi, dotyczy armji rosyjskiej.

Pełna obaw i niepokoju pyta się koalicja między sobą, czy aby rewolucja nie odbiła się fatalnie na karności armji i czy wojsko rosyjskie będzie chciało w dalszym ciągu staczać walkę.

I pod tym względem są zapatrywania Milukowa nadzwyczaj optymistyczne.

Zdaniem Milukowa wywarła rewolucja rosyjska dwójakiego rodzaju wrażenie na Niemczech. Pierwsze wrażenie jest to, że armja rosyjska osłabiona wskutek zajęć rewolucyjnych, nadarza wyborną sposobność do zatakowania jej. Mamy pewne dane po temu, że Niemcy rzeczywiście szykują się przeciwko naszemu frontowi. Skracając swój front zachodni, zdolali Niemcy złuzować kilka dywizji i będą mogli je zużyć na froncie wschodnim. Francuzi i Anglicy będą poważnie zajęci ufortyfikowaniem swego nowego frontu, co by dało istotnie armji niemieckiej możność rzucenia się przeciwko Rosji. Niebezpieczeństwo jest poważne, ale armja, opierająca się o naród obecnie, powinna przygotować się do powstrzymania wszelkich zakusów niemieckich. Poza tem sądzą w Niemczech, że rewolucja rosyjska oznacza zwycięstwo idei pokojowej.

Są tacy, co wierzą, że obecnie uda się Rosję nakłonić do zawarcia

odosobnionego pokoju. Takie przypuszczenia są po prostu śmieszne, gdyż wyzwolona Rosja nie może do puścić się zdrady swjej demokratycznej rewolucji.

Na zakończenie oświadczył Milukow:

„Dzisiaj możemy panów zapewnić, że walcząc o zwycięstwo, nie pragniemy zwycięstwa wojny. — Tryumf idei demokratycznej jest wszakże niemożliwy bez odniesienia zwycięstwa w wojnie obecnej. Z tą samą ideą łączy się cały nasz program zlikwidowania Turcji, cesarstwa utworzonego ze zdobytych części, które przez 300 lat nie potrafiło nie uczynić dla dobra cywilizacji i postępu”.

S. p. Janusz Orliński (Busiacki).

Wczoraj w południe nieubłagana śmierć wyrwała w pośród członków teatru Polskiego jednego z najzdolniejszych artystów dramatycznych i reżysera s. p. Janusza Orlińskiego (Busiackiego).

S. p. Orliński zmarł po krótkiej bardzo, bo zaledwie kilka dni trwającej chorobie.

S. p. Orliński urodził się w Genewie w roku 1862. Lata dziecięce spędził za granicą, zaś początkowe nauki pobierał w gimnazjum Sw. Anny w Krakowie. Niedokończony jednak VII-ej klasy wstąpił w r. 1881 do teatru Krakowskiego, będącego wówczas pod dyrekcją St. Koźmiana.

Liczny personel teatru i młode lata zmarłego, nie dawały mu pola, do okazania swych zdolności. Wyjechał więc do Królestwa i wstąpił do maleńkiego zespołu, zostającego pod dyrekcją Kremskiego; następnie przeszedł do dyrekcji Sarnowskiego, gdzie pozostawał około lat 10-ciu, poczem w roku 1907 widzimy go już w doskonałe zorganizowanym Towarzystwie Gawałowicza. I tu dopiero znalazł pole do wykazania swych prawdziwych zdolności, zwłaszcza, że Gawałowicz był bardzo dobrym reżyserem i s. p. Orliński wiele z jego wskazówek skorzystał. Odtąd za wyjątkiem jednego sezonu, spędzonego w Wilnie, widzimy go już ciągle w Warszawie to w jednym, to w drugim teatrze prywatnym.

Od przyjazdu do Łodzi działalność Jego jest łodzianom dobrze znana, znaczącą więc już tylko, że śmierć s. p. Orlińskiego w świecie teatralnym zrobiła dużą szczerbę.

St. K.

Kronika

— **Wiadomości kościelne.** Porządek nabożeństw w kościołach rzymsko-katolickich w czasie Wielkiego tygodnia jest następujący: pierwsze trzy dni msze św. jak zwykle, w czwartek o godz. 10-ej rano; w piątek o godz. 9-ej rano nabożeństwo adoracyjne Krzyża św., poczem nastąpi przeniesienie Przenajświętszego Sakramentu do grobu; o 4-ej po poł. nabożeństwo z kazaniem; nabożeństwo sobotnie o godz. 8-ej rano.

Rezurekcja w kościołach św. Józefa, Najśw. Marii Panny, św. Anny, św. Kazimierza i św. Stanisława

Kostki — rozpoczęcie się o godz. 6-ej rano w kościele św. Krzyża zaś o godzinie 5-ej rano.

Ze szkoły rzemieślniczej dla terminatorów. W ciągłej trosce o wychowanie społeczeństwu naszemu w przyszłym pokoleniu zwartych kadrów wzorowego rzemieślnika polskiego, zarząd Łódzkiej szkoły Rzemieślniczej dla uczniów i terminatorów przedewszystkiem kładzie nacisk na etycznie-moralne wychowanie powierzonych swej pieczy młodzieży.

Po dwudniowych rekolekcjach dla terminatorów które się odbyły w kościele św. Krzyża nastąpiła spowiedź i komunja we własnej kaplicy w gmachu szkoły przy ul. Średniej nr. 14.

Ksiądz prefekt Kulesza w asystencji ks. Kaczyńskiego odprawił dla terminatorów Mszę św., przyczem wygłosił okalczność naukę, w której podnosił znaczenie moralnego wychowania młodzieży.

W uroczystości brało udział z górą sto osób, wychowawców szkoły personelu nauczycielskiego, oraz reprezentacji Koła Starszych i Podstarszych.

Z kursów dla średnich urzędników. W ubiegłą sobotę zakończył się pierwszy kurs dla średnich urzędników przy prezydium policji. Wykłady na kursach odbywały się w języku polskim. Kurs, na które uczęszczało 49 słuchaczy, trwały od 8 stycznia do 31 marca. W ubiegłą sobotę słuchaczom wydano świadectwa, przyczem w obecności nauczycieli, mecenas Kotliński pożegnał słuchaczy. Na kursach wykładano: 1) ogólne prawo państwowe i administracyjne, 2) prawo cywilne i procedurę cywilną, 3) szczególne prawo administracyjne, 4) prawo karne i procedurę karną, 5) gospodarkę społeczną, 6) skarbowość, 7) prawo urzędnicze, 8) biurowość i 9) język niemiecki i stenografię. Prócz tego dla słuchaczy odbywały się wykłady z dziedziny naukowej i urzędzane częste wycieczki—do gazowni, elektrowni, rzeźni miejskiej etc., celem zapoznania się z urządzeniami miejskimi. Osoby, które ukończyły kursa otrzymają stanowiska w urzędach komunalnych.

Nowy kurs dla następnej serii słuchaczy rozpocznie się 20 b. m.

Gratyfikacje świąteczne. W szeregu tylu innych, i zwyczaj wypłacania pracownikom różnych instytucji—poza pensją — gratyfikacji świątecznych, wykoleił się podczas wojny obecnej.

Zredukowane procentowo pensje starczyć muszą obecnie na opędzenie najpierwszych potrzeb świątecznych.

Jedynie tylko w kilku większych instytucjach handlowych przemysłowych pracownicy mają otrzymać tytułem gratyfikacji pewną sumę pieniędzy, naturalnie o wiele mniejszą niż za dawnych przedwojennych czasów.

W niektórych instytucjach komunalnych wszyscy pracownicy zamiast gratyfikacji otrzymali z okazji świąt Wielkiej Nocy, pewną ilość świątecznych artykułów spożywczych

Nowe schronisko dla sierot. Staraniem Łódzkiej Miejskowej Rady Opiekuńczej powstaje w Łodzi nowe schronisko dla sierot i biednych dzieci, których ojcowie są w Łodzi nieobecni, a matki albo pomarły, albo też znajdują się w krytycznym położeniu materialnym.

Schronisko powyższe mieścić się będzie w Rudzie Pabjanickiej, w trzy piętrowym gmachu pofabrycznym Szymanowskiego.

Instytucja ta obliczona jest na pomieszczenia stu dzieci.

Ze swej strony Łódzka Miejskowa Rada Opiekuńcza wyasygnowała wypłacanie po 2500 rubli miesięcznie zapomogi na utrzymanie powyższej instytucji.

Sprzedżać chleba. Na zasadzie postanowienia komitetu rozdziału chleba i mąki wszyscy właściciele piekarni prywatnych winni zaraz po otrzymaniu mąki oddać książki kontrolne do uczątku policyjnego i stosownie do tego nastąpi obliczenie ilości

chleba winni oni sprzedać dnia następnego.

Zamknięcie 15 piekarni. Komitet rozdziału chleba i mąki postanowił zamknąć wszystkie piekarnie, lokale których mieszczą się w piwnicach, oraz te które powstały podczas wojny. Od dnia wczorajszego wstrzymano już wydawanie tym piekarniom mąki.

Nowe karty do gry. Nakładem swojskiej firmy w Warszawie, ukazały się w sprzedaży karty do gry, w których figury wyobrażają znakomitych artystów dramatycznych a tło do asów stanowią widoki polskich gmachów teatralnych.

Nowe karty odznaczają się dobrem wykonaniem i wyrugują zapewne z obiegu pozostałe zapasy kart wyrobu rosyjskiego.

Mnóstwo lokali w śródmieściu opustoszało, a na przedmieściach nie brak całych niezamieszkałych domostw.

Straty poniesione wskutek wojny przez 1043 właścicieli nieruchomości, podane jako straty bezpośrednie, wynoszą 2,922,746 rb. i jako pośrednie roczne rb. 1,586,913. Przyjmując zaś z przeszło 5000 wykazanych hipotecznie pożyczki, 4.000 na zabudowane — otrzymujemy ogólną stratę bezpośrednią w sumie 11,033,759 rb., a 17,970,258 rb. jako straty pośrednie obliczone do końca roku sprawozdawczego.

Jeśli zaś do strat bezpośrednich za tenże rok doliczymy 20 proc. spowodowany rekwizycją metali, co wyniesie 2,206,751 rb. — straty wojenne właścicieli nieruchomości miasta Łodzi przedstawiają się w sumie rb. 31,210,765

W tym stanie rzeczy wzrosły niezmiernie, bo do 8 i pół miliona rubli, zaległości w opłacie rat z pożyczek udzielonych przez Tow. Kred. Mięjskie, w końcu roku, dopiero po przedsięwzięciu odpowiednich rygorów względem zalegających, zmniejszyły się one do sumy rb. 6,783,994,54.

Według sprawozdania tej instytucji za rok 1915—16 udzieliły pożyczek pod zastaw 210 nieruchomości, a zatem blisko połowy wszystkie

— W ambulatorjum przy chrz. T-wie Dobroczyńności, mieszczącym się przy ul. Zachodniej № 27, udzielono w marcu pomocy lekarskiej 2747 osobom.

Wypadki i kradzieże:

— **Przejechany przez tramwaj.** Ośmioletni, 35 letni M. B., idąc ulicą Kościelną podjechał się i upadł pod koła nadchodzącego własnego tramwaju i otrzymał ciężkie rany.

— **Z pierwszego piętra przy ul. Sosnowej** № 12, spadł 40 letni robotnik T. W., który odniósł obrażenia ciała.

Ze związków i stowarzyszeń.

X Z Koła Starszych i Podstarszych. Ostatnie posiedzenie Koła Starszych i Podstarszych poświęcone było interesom rzemieślniczym w gospodarce miejskiej.

W tygodniu bieżącym z powodu nadchodzących świąt, posiedzenie Koła się nie odbędzie, następnego tygodniowe zebranie Koła zwołaniem 20-stanowisko dopiero na czwartek d. 12-go kwietnia.

X Z kooperatywy „Ognisko“. Prezesem zarządu został p. Józef Gulewski, jego zastępcą Al. Rzewski, skarbnikiem Michał Bieniak, sekretarzem Eugeniusz Łętowski.

X Z kooperatywy „Łączność“. Zarząd ukonstytuował się następująco: prezes p. Antoni Tomaszewski, sekretarz—p. Zarzycki, skarbnik p. Czekański.

X Ze Stow. wzaj. pomocy pracowników aptecznych. Wczoraj o godz. 5 po poł. w lokalu własnym przy ul. Konstytucyjnej 5 odbyło się w drugim terminie ogólne zebranie członków Stow. wzajemnej pomocy pracowników aptecznych m. Łodzi, dla zmiany.

Zagali obrady prezes zarządu, p. Gorczycki, na przewodniczącego powołano p. Magreczyńskiego, ten zaś zaprosił na asesora p. Drabkina, oraz na trzymającego pióro p. Rzepkowięza.

Na wstępie omawiano kwestię papierów farmaceutycznych, znajdujących się w Piórkowie, po ewakuowanym urzędzie lekarskim. W sprawie tej postanowiono wysłać delegata ze strony Stow., którą to funkcję to powierzono p. Lutewskiemu.

W dalszym ciągu poruszono sprawę zajmowania się pracą farmaceutyczną przez kasjerki apteczne

Między innymi postanowiono wrócić się do farmaceutów, pracujących w oddzielnych aptekach, aby rozciągnęli kontrolę nad przygotowywaniem i eksportowaniem lekarstw i do czynności tych pod żadnym pozorem kasjerek nie dopuszczali.

Wobec coraz trudniejszych warunków życiowych, omawiano kwestię polepszenia warunków pracy, przyczem postanowiono wrócić się do Stow. Właścicieli Aptek z żądaniem opracowania odpowiednich norm pracy, stosownie do zmienionych warunków doby obecnej i wzrastającej drożyzny.

W końcu zdano sprawozdania z przedstawienia, urządzanego w dniu 12 stycznia r. b. w teatrze Polskim na zasilenie funduszu im. Henryka Sienkiewicza przy Stow. na rzecz zapomóg drogistom studującym na fakultecie medycznym uniwersytetu warszawskiego.

Wpływy wyniosły 422 rb. 42 kop., wydatki 222 rb. 19 kop., zatem czysty zysk osiągnięty stanowi 199 rb. 43 kop.

Obrady zamknięto o godz. 9 wieczorem. — Dziś o godz. 5 pp. odbędzie się zebranie dla zmiany pracowników aptek.

Teatr i Muzyka.

Teatr Polski (Cegielniana 63)

Ostatnie gościnne występy p. L. Sołskiego, który w roli Judasza z Karjothu ukazał się tylko jeszcze dwa razy, t. j. dziś we wtorek, d. 3-go kwietnia i we środę, d. 4-go kwietnia. Początek przedstawień punktualnie o godz. 7 i pół wiecz. Zarząd Teatru uprasza Sz. Publiczność o zamawianie biletów z wyprzedzeniem na przedstawienie pożegnane, które odbędzie się w środę, 4-go kwietnia.

Z Tow. śpiewaczego im. Noniuszki. Towarzystwo śpiewacza imienia Noniuszki urządzi w drugi dzień świąt Wielkiej Nocy, dnia 9 kwietnia, w sali Domu Ludowego koncert świąteczny. Na program koncertu złożą się dwie jednoaktówki, a mianowicie: „Miłostki utajskie“, Godebskiego, oraz wielce aktualny „Pokój zawarty“, Przybylskiego

Ponadto wystąpią chóry męskie, kwartet muzyczny, odbędą się popisy deklamatorskie, chór żeński wykon. „Obóz cyganów i t. d.

Kino-Teatry w Łodzi.

„Grand-Kino“ (Piórkowska 72) dziś urządza przepiękny uroczony program p. t. „Wielkie galwe przedstawienie“ na które złożą się różne niespodzianki. Przepiękny i bogate treści obraz, popisy chóru kameralnego, powiększony zespół orkiestry, pod dyrykcją naszego już Sz. P. p. R. Kantora. Początek przedstawień punktualnie o godz. 5, 7 i 9 wiecz. Dyrekcja teatryku spodziewa się, iż bywać następnego teatru — ze względu na wielce urozmaicony program popieszą tłumnie do Grand Kino

„Casino“ (Piórkowska 67). Dziś na wyjątkowo niejednokrotnie zwołanie Sz. publiczności w nowo nie zostaje wytworzenie własnego dramatu psychologicznego w 6 częściach p. t. „Grzesznik“ z Marją Carmi w roli głównej.

„Oleona“ (Przejazd 2). Dziś na spektakla! „Grzech Helgi Arndt“ wspaniały dramat—arcydzieło sztuki kinematograficznej.



Wszystko się chwieje ---

Na wszystkich frontach zajęliśmy w krajach przeciwników ogromne obszary!

Nasze nurkowce zadały handlowi nieprzyjaciół cios śmiertelny!

Sprawcy wojny,

Grey i Asquith, Delcassé i Briand
pozbawieni przez własny ich naród
urzędów i godności!

W Rosji: Rewolucja!

Car: zdetronizowany!

To jedno niezbicie stwierdzić możemy!

Solidna, pewna podstawa naszego ustroju państwowego i nasza niewyczerpana siła gospodarcza.

Na tem też polega

nietykalna pewność naszych pożyczek wojennych!

Pomóż do zwycięskiego zakończenia wojny!

Oddaj twój kapitał najpewniejszemu dłużnikowi świata, oddaj go państwu!



— Odroczone zebranie. Wyznaczone na wczoraj ogólne doroczne zebranie członków Marjawińskiej Kasy Pożyczkowo-Oszczędnościowej nie odbyło się z powodu nieprzyjścia dostatecznej liczby członków. Zebranie odbędzie się w drugim terminie, bez względu na liczbę zebranych, w niedzielę Przewodnia, dnia 15 kwietnia, w lokalu własnym przy ul. Franciszkańskiej № 27.

— Ze Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości. Wczoraj, w lokalu Resursy Rzemieślniczej, odbyło się ogólne roczne zebranie członków Stowarzyszenia właścicieli nieruchomości.

Posiedzenie zagali prezes Stow. p. Gustaw Klukow, proponując na przewodniczącego p. Hordliczkę, asesorem był pp. Aleksander Milker, Ludwik Neugebauer, Leon Rosset i Józef Plestrzyński. Pióro trzymał p. Hipolit Ciesielski

Rok sprawozdawczy odnosił się ogólnie pogorszonemu stanowi materialnemu większej części właścicieli domów.

Składało się na to wiele przyczyn: smoleńskie w Łodzi, k. 6ra przed wojną wynosiła przeszło pół miliona, w pierwszych zaś dniach 1916 roku spadła do 423 060.

Sześcioletni kilka tysięcy opadło więc

licz nieruchomości Łódzkiej na ogólną sumę 54,071,000 rb., a ocenionych na rubli 114,640,936 kop. 82 i ubezp. od ognia na sumę 84 826,874 rb., w czem znów wartość budynków fabrycznych wynosi 11,493,012, a mieszkalnych 73,328,862 rb. Z początkiem 1916 r. Stow. liczyło 1186 członków, w ciągu roku wystąpiło 137, prze-ważnie żydów nacjonalistów, którzy złożyli II-gie stowarzyszenie

Mimo to w końcu roku sprawozdawczego wystąpiło do Stowarzyszenia 93 nowych członków, tak, że obecnie ogólna liczba stowarzyszonych wynosi 1142.

Wybory dały wynik następujący: Do zarządu weszli pp. Józef Pogonowski, Teodor Friedrich, Mieczysław Pinkus, Wilhelm Hordliczka

Zastępcy: Czesław Wojciechowski, Bruno Haisztstein, Stanisław Gałdziński, Bolesław Wołkowsky i adw. Adolf Kohn.

Do Komisji rewizyjnej pp. Jan Lipowski, Edward Izerski, Józef Wolski, Izidor Mentinbani, Natán Blaustark i Anastazy Wasowski.

O godzinie 10 posiedzenie zamknięto.

— Kontrola domów, a jednocześnie dowódów osobistych lekarzy i ksiąg domowych, odbywa się obecnie w obrębie cyrkulu ósmego i częściowo dziewiątego.

W następnych dniach kontrola przeprowadzona w podziemiach podziemiecz-

Wojna.

Komunikat niemiecki.

BERLIN. (Urzędowo).

Wielka Kwatera Główna, 2-go kwietnia

Wschódnia widownia wojny.

Front wojsk ks. Leopolda Bawarskiego.

Nad Dźwiną przy pomocy ognia udaremniono ataki rosyjskie.

Na zachód od Łucka, pod Świnuchami, nasze kolumny bojowe u prowadziły wielu jeńców z rowów nieprzyjacielskich.

Front wojsk generała pułkownika arcyksięcia Józefa.

Nad Ludową, w Karpatach lesistych, wywiadownicy nasi podczas jednej ze swych licznych wycieczek sburzyli przy pomocy wybuchu, założone przez nieprzyjaciela pole minowe.

Na wzgórze grauczone po obu stronach doliny Uz rosłanie po silnej akcji artyleryjskiej podjęli atak na szerokości 7 klm. Ich fale szturmujące złamały się w ogniu naszym, zaś w jednym punkcie na bliski dystans. Pomniejsze natarcia od strony głównego ataku rozchwiały się podobnie.

Front wojsk generała-feldmarszałka Mackensena.

Nie nowego.

Front macedoński.

W wąwozie Seen nieprzyjacielskie natarcie wywiadowcze nie odniosło żadnego wyniku.

Na południowy zachód od jeziora Doiran kolumna atakująca wtargnęła na stanowisko angielskie, pokonała część załogi i powróciła z wielu jeńcami.

Zachodnia widownia wojny.

Pomiędzy Arras i Aisne wczoraj oraz ponownie dzisiaj rano rozwinęły się utarczki, przeważnie pomiędzy drogami, wiodącymi z Bapaume na Croisilles i Combray, oraz na obu brzegach Somme, na zachód od St. Quentin, anglii, jak i francuzi rzucili znaczne siły, które pod działaniem artylerji naszej odpływały wielokrotnie, a jedynie kosztem znacznych strat, nawet 50 jeńców i kilku karabinów maszynowych, zyskały teren po wojskach naszych, ustępujących w myśl rozkazu.

Również po obu stronach kanału Oise—Aisne oraz na płaskowzgórzu Vregny ataki francuskie wskutek pełnego działania baterji naszych, obeznanych z terenem aż do szczegółów, posunęły się naprzód, lecz jedynie z obfitymi stratami i nieznacznie.

W Szampanji ogień niszczący artylerji naszej na rowy przygotowane powstrzymał atak francuzów na wzgórze na południe od Ripont.

Pierwszy General-Kwatermistrz Ludendorff.

Komunikat austriacki.

WIEDEN, (Urzędowo). — 2 kwietnia.

Wschodnia widownia wojny.

Na froncie wojsk generała pułkownika arcyks. Józefa wzmogła się wielokrotnie akcja bojowa.

W dolinie Stan cy ze znacznymi stratami dla nieprzyjaciela odparto słabszy, zaś na południe od doliny Uz silniejszy atak rosyjski.

ś. † p.

JANUSZ ORLIŃSKI

(BUSIACKI)

Artysta i reżyser teatru Polskiego w Łodzi

po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dn. 2 kwietnia 1917 r., przeżywszy lat 45

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy przedpogrzebowej przy kościele św. Krzyża na stary cmentarz katolicki nastąpi w środę d. 4 kwietnia, o godz. 3 po południu.

Na smutny ten obrzęd zapraszają przyjaciele, znajomych i wielbicieli talentu zmarłego

KOLEDZY.

W dniu 2 kwietnia 1917 r. zmarł

ś. † p.

JANUSZ ORLIŃSKI

artysta dramatyczny i kierownik sceny Teatru Polskiego w Łodzi

Dla rozwoju naszej sceny zmarły położył niespożyte zasługi, poświęcając jej najlepsze swe siły i talent. Cześć Jego pamięci!

Polskie Tow. Teatralne w Łodzi.

W Karpatach lesistych pracując z powodzeniem nasze oddziały wywiadowcze.

W Galicji wschodniej i na Wołyniu nie wydarzyło się nic szczególnego.

Włoska widownia wojny.

Bez zmiany.

Południowo-wschodnia widownia wojny.

Bez zmiany.

Zastępca szefa sztabu generalnego v. Hoefler, marszałek polny porucznik.

Komunikat rosyjski.

PETERSBURG, 1 kwietnia. — Wielki sztab generalny donosi 31 marca: Front zachodni:

Odparliśmy słabe ataki niemieckie na północy od Iltukszy i w okolicy Postaw. Na pozostałym froncie ogień oddziałów wywiadowczych.

Front rumuński. Obustronny ogień oddziałów wywiadowczych i patroli. Artylerja nasza ostrzeliwała z powodzeniem monitor niemiecki, usiłujące zbliżyć się do Gałaczu.

Front kaukaski: Ogień pomiędzy oddziałami wywiadowczymi.

Lotnictwo: Jeden z latawców naszych rzucił bomby na dworzec kolejowy w Wilnie.

W okolicy Podhajec porucznicy lotnictwa Wisniakow i Archangielskij zestrzelili latawiec niemiecki i wzięli do niewoli obu oficerów-lotników.

Komunikaty francuskie.

PARYŻ, 2 kwietnia. — Urzędowo donoszą 1 kwietnia po poł.

Nad Somme i Oise dość gwałtowna walka artylerji w okolicy Bouvry i na froncie pod Benay. Wzięliśmy kilku jeńców.

Podczas akcji zaczepnej, jaką przeprowadziły żywo wojska nasze na południu od Ailette, zdobyły one liczne systemy rowów nieprzyjaciela na przestrzeni od Ailette aż do szosy Laonńskiej.

Na wschodzie od Neuville bronili się nieprzyjaciel energicznie, w rezultacie jednak odrzucony został z ciężkimi stratami. Wzięto 108 jeńców. Wpadło również w ręce nasze 8 karabinów maszynowych.

Na zachodzie od Maison de Champagne baterje nasze skierowały ogień

na oddziały nieprzyjacielskie, znajdujące się w pochodzie.

PARYŻ, 2 kwietnia. — Urzędowo donoszą 1 kwietnia wiecz.

Nad Somme i Oise trwał chwila mi z przerwami ogień artylerji. Dość ożywione walki pomiędzy posterunkami przednimi. Przepędziliśmy patrole nieprzyjacielskie i wzięliśmy kilku jeńców.

Na północy i na południu od Ailette w ciągu nocy uczyniliśmy znaczne postępy, szczególnie na północy i na wschodzie od Margival.

Na południu od Crayone i w okolicy na zachód od „Martwego Człowieka” nie powiodły się 2 natarcia niemieckie.

Z Mezopotamji.

PARYŻ, 1 kwietnia. — Sztab armji wschodniej donosi 31 marca:

Dzień 30 marca minął na froncie sprzymierzonej armji wschodniej względnie spokojnie. Wbrew komunikatowi bułgarskiemu wojska nasze utrzymały wszystkie stanowiska swoje w okolicy jeziora Prespa i w dniu 29 marca powstrzymały dość słaby atak nieprzyjacielski.

Komunikaty angielskie.

LONDYN, 2.IV. — Główna kwatera donosi 1 kwietnia:

Po silnych atakach obsadziliśmy wieś Savy, o 4 mile od St. Quentin. Wzięto 61 jeńców i karabiny maszynowe. Straty nieprzyjaciela były ciężkie. Przed frontem jednego jedynego rowu niemieckiego naliczono 70 zwłok. Zajęliśmy również las pod Savy położony w odległości jednej mili na północnym wschodzie od wsi. W ciągu marca wzięliśmy 1239 jeńców, w tem 60 oficerów. W ręce nasze wpadło: 3 działa bojowe i wiele innego materiału bojowego. Ogólna liczba wziętych przez nas w ciągu pierwszych trzech miesięcy r. b. jeńców niemieckich wynosi 4,800 ludzi, w tem 78 oficerów.

Echa Rewolucji.

Odosobnienie pary cesarskiej.

BERN, 24. Agencja „Radjo” donosi, że całe odczucie zdefronizowanej pary cesarskiej przewieziono z Carskiego Sioła do twierdzy petropawłowskiej, przyczem zarówno cesarz, jak i cesarzowa

odseparowani zostali najzupełniej od swego otoczenia i nadzór nad nimi nadzwyczajnie obostrzono.

Usposobienia i oświadczenia pokojowe.

BERLIN, 24. — „Berliner Lokal-anzeiger” pod tytułem „Kwestja wojny i pokoju” pisze co następuje: Znamienne oświadczenia, jakie w ostatnich dniach złożono w Niemczech i w Austro-Węgrzech o stanowisku państw centralnych do zajść wewnątrz Rosji, przekonują naród rosyjski, który, jak to widziliśmy w ostatnich czasach, w szerokiej swych masach nawskroś pokojowo jest usposobiony, że to jego usposobienie najzupełniej szczerze podzielała narody ościwrymierzera.

Dotyczy to zarówno mowy niemieckiego kanclerza Rzeszy, oraz oświadczeń hr. Czernina w wiedeńskim „Fremdenblacie”, jako też orędzia socjalnej demokracji niemieckiej do towarzyszy rosyjskich. Zaznaczono już, że pomiędzy kierującymi mężami stanu w Berlinie i w Wiedniu istnieje co do poglądów najzupełniejsza zgoda.

Należy przypuścić, że myśl hr. Czernina o konferencji państw wojujących podczas toczącej się wojny nie byłaby powiedziana, gdyby austro-węgierski minister spraw zewnętrznych nie był przekonany, że jego oświadczenia znajdą całkowitą aprobatę reszty sprzymierzeńców. Ta zgodność między Berlinem i Wiedniem rozciąga się również na kółka kierownicze w Sofji i w Konstantynopolu. Jako potwierdzenie tego uważać należy rychłą wizytę wybitnej osobistości z monarchji naddunajskiej w Niemczech. Im silniej stoimy na naszych frontach, im bardziej czujemy się na siłach do przetrzymania wojny aż do ostatecznego końca, tembardziej możemy z podniesioną głową proponować pokój naszym nieprzyjacielom, któryby wart był wielkich ofiar przez obie strony poniesionych w tej wojnie. Wspomniany zjazd, który w tydzień dniach ma nastąpić, pogląd ten podkreśli wyraziście.

Rząd tymczasowy w głównej kwaterze.

PETERSBURG, 24. — Doniesienie Petersb. Ag. Tel.: Rząd tymczasowy zjechał w pełnym komplecie do głównej kwatery w Mohylowie i przyjęty został przez generała Aleksiejewa sztab generalny, cały garnizon oraz przedstawicielstw i miasta. Przy

przyjęciu obecne były tłumy publiczności. Ministrowie Milukow i Kiefeński mieli mowy, które spotkały się z entuzjastycznym przyjęciem tłumów.

Uznaniem rządu tymczasowego przez Szwecję.

SZTOKHOLM, 2.4.—Rząd szwedzki, pierwszy z pomiędzy europejskich państw neutralnych polecił posłowi swojemu w Petersburgu uznać tymczasowy rząd rosyjski.

Odezwa Rady rewolucyjnej.

GENEWA, 2.4. „Echo de Paris“ dowiaduje się, iż rada rewolucyjna wydała odezwę, domagającą się głosowania wojska w sprawie kontynuowania wojny. Pewne okoliczności przemawiają za tem, że głosowanie to wypadnie na korzyść spiesznego zawarcia pokoju. Przemawia za tem również program robotników rosyjskich, opublikowany właśnie w nowojorskim „Heraldzie“ przez posta do Dumy, Sokolowa, członka robotniczego komitetu wykonawczego.

Rosja musi zawrzeć pokój.

GENEWA, 2.4. Korespondent haski dziennika „Az Est“ odbył szereg wywiadów z wpływowymi osobistościami holenderskimi, podczas których oznajmiły one, iż Rosja wskutek warunków wewnętrznych zostanie niebawem zmuszona do przyjęcia pokoju separatywnego, ponieważ w przeciwnym razie nowy rząd rosyjski będzie zmuszony oddać kraj na pastwę anarchji, a przywrócenie porządku w państwie może nastąpić jedynie na podstawie pokoju.

Dymisje ministrów.

WIEN, 2.4. Na dzisiejszym posiedzeniu w głośnym procesie Kranza przesłuchiwany był w roli świadka minister sprawiedliwości v. Schenk, który oświadczył, że zanim rozpoczął zeznanie, widzi się zmuszonym zaznaczyć, iż złożył swoją godność ministra w ręce cesarskie. Uczynił to dlatego, aby uniknąć bodaj pozorów, jakoby chciał i mógł z tytułu swego stanowiska jako najwyższego urzędnika ministerjum sprawiedliwości, wywierać wpływ na decyzję sądu. Oświadczenie to wywołało na sali wielkie poruszenie.

BERLIN, 2.4. Donoszą tu z Wiednia: Również i minister wojny Krotbatin podał się do dymisji. Co się tyczy ministra skarbu, Spitzmuellera, to decyzja w tym względzie oczekiwana jest dopiero przed samym jego wystąpieniem jako świadka w procesie Kranza. Wszyscy trzej ministrowie, mający składać zezna-

nia, zwolnieni zostali przez cesarza Karola od obowiązku zachowania tajemnicy urzędowej.

BERLIN, 2.4. Dzisiejszy „Local-Anzeiger“ pisze: Z dotychczasowych informacji niepodobna jeszcze wywnioskować, czy dymisja ministrów wojny i sprawiedliwości jest tylko formalna, czy też ostateczna. Przyczyny tych dymisji szukać należy w wydarzeniach, które miały miejsce w związku z procesem przeciwko b. prezesowi wiedeńskiego Banku depozytowego, dr. Kranzowi, oskarżonemu o lichwiarskie srubowanie cen. W procesie tym, który urósł do rozmiarów najbardziej sensacyjnego procesu doby bieżącej, przesłuchiwany był w roli świadka w ostatnią sobotę pomocnik ministra wojny w wydziale gospodarczym, v. Lustig, który rzekomo doradził ministrowi wojny zawarcie kontraktu z bankiem depozytowym o dostawę piwa dla armji. Z zeznań wynika, że żądane przez sędziego śledczego memorandum ministerjum wojny, dotyczące sprawy, a przygotowane przez dwóch oficerów kontrolujących, żądane zostało z powrotem przez ministerjum wojny i w obecności ministrów wojny, sprawiedliwości i skarbu zostało zmienione. Po takim zeznaniu obrona postawiła wniosek powołania ministrów jako świadków.

Z frontu armji belgijskiej.

GENEWA, 2.4. Z frontu belgijskiego otrzymano wiadomości, według których w najbliższym czasie oczekiwane należy ważnych wypadków i podjęcia akcji przez armję belgijską. Wizytę gen. Nivelles uważają za zapowiedź rychłych wydarzeń niezwykłej wagi na froncie belgijskim.

Telegramy własne.

(Z ostatniej chwili).

Nowy spiszek?

KOLONJA, 2.IV. WAT. — Gazeta Kolońska dowiaduje się ze szwajcarskiej granicy: Jak donoszą pisma paryskie z Petersburga, wielki książę Borys Włodzimierzowicz został aresztowany.

Aresztowanie to pozostaje w związku z wykryciem spisku wielkich książąt, celem którego było wyniesienie W. ks. Mikołajewicza na tron. W. ks. Mikołajewicza wysłano na Krym.

Gaz. Kolońska dodaje od siebie: nie przywiązując do tego niezbyt wyraźnie określonego doniesienia większej wagi, uważamy jednak je za oznakę, iż widocznie, że nowy porządek w Rosji nie umocnił się na dobre—jak to zapewniają pisma angielskie. Uwaga: W. ks. Borys, Włodzimierzowicz, ur. 12 listopada 1877 r. jest młodszym bratem, głośnego z powodu swego ożenienia się z rozwiedzioną hrabianką Melitą—W. ks. Cyryla.

Demonstracje kobiet w Rosji.

PETERSBURG, 2.4. (WAT) Od wczesnego ranka—jak donosi P. A. Tel.—ciągnęły tłumy ludzi i wojsk

z muzyką i czerwonymi chorągiewkami przed gmach Dumy, gdzie oświadczone chęć popierania nowego rządu. Około godz. 2-ej zebrały się przed Dumą nieprzejrzałe zastępy kobiet, w celu domagania się równych praw dla kobiet. Wygłoszono wiele mów m. in. przemawiały: rewolucjonistka Wiera Signer i literatka Kolontaj. Odpowiadali Rodzianko i posłowie Koszelew i Tszeidze, zaznaczając w przemówieniach swych rolę jaką odegrały kobiety w rewolucji rosyjskiej. Rodzianko oświadczył iż kwestja równouprawnienia kobiet będzie przedłożona do załatwienia na zebraniu konstytucyjnym i obiecał poparcie Dumy, która głosować będzie za pomyslnym rozwiązaniem tej kwestji.

W południowej Rosji.

LONDYN, 1.4. (WAT) Korespondent Timesa donosi z Odessy pod datą 28 marca, iż ruch rewolucyjny w południowej Rosji szerzy się spokojnie i bez przelewu krwi. Zwłaszcza w samej Odessie przyłączenie się zarówno wojsk jak i ludności do nowego rządu odbyło się bez starć. Gubernator pozostał na swoim stanowisku—jedynie burmistrza zastąpiono przez zwolennika partji rewolucyjnej.

Karjera oficerska dla obco-plemieńców.

AMSTERDAM, 2.4. (WAT) „Alg Handelsbl.“ donosi z Petersburga Minister wojny opublikował rozporządzenie, iż wszelkie ograniczenia wyznaczone zostały z armji usunięte. W przyszłości będą mogli zostać oficerami i odwiedzać szkoły wojskowe nawet nie należący do kościoła grecko-ortodoksyjnego. Z pod rozporządzenia tego usunięte zostały osoby pochodzenia niemieckiego, które naturalizowały się po 1.1.80.

Zawieszenie pism konserwatywnych.

SZTOKHOLM, 2.4. W.A.T. Związek robotników i żołnierzy uchwalił za środkiem posiedzeniu, aby wstrzymać wydawnictwa wszystkich pism konserwatywnych, jak: „Ziemszczina“, „Kołokoł“, „Russkoje Znamia“ i t. p. Co się tyczy „Nowego Wremeni“—to postanowienie brzmi dosłownie: dalsze wydawnictwo tego dziennika—wobec tego, iż pojawił się on ponownie bez uprzedniego pozwolenia związku wydawców—będzie zawieszona. Jednocześnie związek wydawców dzienników i czasopism rosyjskich zwraca uwagę, iż żadne pismo periodyczne nie może wychodzić bez uprzedniego pozwolenia związku robotników i żołnierzy.

Zmiany ambasadorów.

SZTOKHOLM, 2.4. WAT. „Svenska Dagbladet“ komunikuje, iż ambasador rosyjski Eckludus pozostaje na swoim stanowisku.

Przeciwnie posłowie rosyjscy w Chrystianii i Kopenhadze—ustępują. Konsul generalny w Helsingforsie zakomunikował rządowi o swej zamierzonej dymisji z chwilą, gdy kwestja wyboru jego następcy będzie załatwiona.

Norweski pełnomocnik handlowy Finstad podczas swej powrotnej jaźdy do Rosji został zatrzymany w Finlandji, z powodu, iż wyraził się do jednego z oficerów rosyjskich, iż republikańska forma rządu dla Rosji się nie nadaje. Nowy rząd rosyjski ogłosił, iż wszelkie wydane przez dawny rząd pozwolenia na wywóz są nieważne.

W sprawie narodowej służby pomocniczej.

AMSTERDAM, 2.4. (WAT). — „Nieuwe Rotterd. Courant“ donosi z Londynu: Powołano komisję, która się ma zająć rewizją ministerjum narodowej służby pomocniczej. Na czele komisji stoją Millner i Henderson.

Proces Kranza.

WIEN, 2.4. (WAT). — Proces Kranza po przemówieniu prokuratora i mowie obrońcy został odłożony do środy. — W dniu tym ma też zapaść wyrok w tej sprawie.

Pożyczka szwedzka.

KOPENHAGA, 2.4. WAT. „Berlingske Tidende“ donoszą ze Sztokholmu: Dzisiaj ogłoszona została nowa pożyczka państwowa na sumę — 60000000 koron po kursie 100.20.

Prasa angielska o mowie hr. Czernina.

HAGA, 2.4. (WAT) „Amsterd. Handelsbl.“ donosi z Londynu: Wyjaśnienia prezesa ministrów, hr. Czernina, omawiane są w części przez prasę angielską, która usiłuje nie brać tych wywnętrzeń na serio. Wyrażają się, iż wszystko co w tym sensie było mówione w Berlinie i Wiedniu—obliczone jest jako przyjęta dla rosyjskiej socjaldemokracji.

Zakład Lecznicy Dra J. Kmity

Warszawa, ulica Nowowiejska № 2 Choroby gardła, nosa i uszów.

Ostatnie 2 dni MIA MAY w ODEONIE.

DZIERZAWA DOMU
Dom narożny przy ul. Dzielnej 19 (Sienkiewicza 2) mający 8 sklepów oraz 5 mieszkań, jest na dogodnych warunkach do wydzierżawienia od 1 lipca r. b.
Blizsze wiadomości w Łódzkiem Towarzystwie Wzajemnego Kredytu, Piotrkowska 43, pomiędzy 3 a 5 popołudniu.

Króliki rasowe bardzo tanio DO SPRZEDANIA, jak również i urządzenie dla hodowli królików podług najnowszego systemu. **Wiadomości: Łódź, Konstąntynowska Nr. 51 m. 12 lewa** oficyna II-gie piętro.

Warszawskie Akcyjne Tow. Pożyczkowe na zastaw ruchomości

(Lombard Akcyjny)

Oddziały w Łodzi: I Zachodnia 31, II Pasaż Meiera Nr. 11 rog Sienkiewicza 23.

Zawiadamiają, iż w **Wielki piątek i sobotę, to jest d 6 i 7 kwietnia 1917 r.** biura będą czynne tylko od godziny 9 rano do 12 w poł.

Zgubiono staroświecką brylantową broszkę

w piątek 23 lutego w drodze z Nowej Promenady przez Piotrkowską do szpitala Poznańskich na Targowej. Możliwie w tramwaju № 4 Uczciwy znalazca zechce odnieść za na groda 25 rubli, do p. Kon. ul. Nowo—Promenada № 27.

Drukarnia i Litografia p. f. A. KARSKI

w Łodzi, ul. Średnia Nr. 5 Przyjmuje wszelkie roboty drukarskie litograficzne na cenach konkurencyjnych. Roboty wykonywane są szybko i starannie i akuratale

! Ważne dla handlujących !

Najtańsze źródło!
Korzystajcie z okazji! Z powodu likwidacji interesu nabyć można **bardzo tanio** różne resztki Szwiotu, Bostonu, Alpagi, odcinki na męskie i damskie ubrania i okrycia, także różne całości. Towar na bluzki, barełany letnie i zimowe jak również chustki. **Łódź, ul. Włodzewska 49, m. 10, front, II piętro na prawo. Ceny stałe.**

SUKNIE

najnowszej mody klaszowe, z me anżu od rub. 2.70 z bostonu od rub. 4.— z szwiotu od rub. 5.— dostać można **Pańska 39** (Zielony Rynek).

Na sezon letni

Wielki wybór materiałów i resztek z fabryk różnych. Jedwabi na kostjumy, białej i kolorowej etaminy oraz HAFTOW KALISKICH i SZWAJCARSKICH, na cenach dostępnych nabyć można ul. ANDRZEJA № 44, parter, prawa strona.

Akuszerka

z dyplomem Cesarzkiej Akademii medycznej w Piotrkowie, praktykująca 20 lat, przy ul. Piotrkowska 132 w podw.

OGŁOSZENIA DROBNE:

- A** kuszerka Drzymota przyjmuje — chorych, Piotrkowska 223 m 25.
- B** ronisława Prom zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi
- C** oszcywni rzetelna poszukuje męża, sec. Sienkiewicza (Mikołajowska, № 71, mieszk. 31.
- J** ożefa Błaszczyk zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi i 14 rb
- M** agdalena Wiśniewska zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi.
- P** arajanna Szczesna zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodzi
- P** ożyczyła z 4 cm. powoli serżentem oraz 2 maszyny, Piotrkowska 189—9
- P** ierwszorzędny rękawiec damski E Rudzki, Piotrkowska № 17 (parter). Szyje elegancko kostjumy od Mk. 10. Palta od Mk 8, Suknie od Mk. 2. Nowe żurnale nadeszły jak również poleca najmodniejsze tansony papierowe. Obstalunki wykonywane się w przeciągu 24 godzin.
- P** otrzebna żona sklepowa od prac. ni Zawadzka № 16 —a.
- S** iuzca młota, uczciwa umiejąca dobrze gotować przyjmie mieszkanie zaraz. Adres presji zostawił w N. Kurjerze Łódzkim.
- S** tróż potrzebny od zaraz. Wiadomość ul. Półudniowa № 16 u gos. gospodarza.
- S** iradził dowód. № 189316 Od działy Łódzkiego Warszawskiego Akcyjnego Towarzystwa Pożyczkowego, Zechania № 31.
- W** iadysław Człowski zgubił paszport niemiecki wydany w Łodzi
- 174** Piotrkowska Sertowulka niemiecka, przerabiała niemieckie rezerwy, odświeża czyści piekno chemicznie i farbuję garnitury męskie. Roboty wykonywane tanio szybko i starannie